

Izrael koszmarem dla uchodźców z Ukrainy

10 stycznia 2023

□Dziennik „Times of Israel” opublikował reportaż, w którym zebrano świadectwa skrzywdzonych Ukrainek. Kobiety, które uciekły do Izraela przed rosyjską inwazją, są gwałcone, maltretowane, wykorzystywane.

Od początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę, z tego kraju wyjechało do Izraela około 47 tys. obywateli, głównie kobiet. Tylko 15 tys. Ukraińców zostało w Izraelu, a reszta musiała wyjechać dalej, gdyż nie otrzymała statusu uchodźcy.

Jak się okazuje, śledztwo „Times of Israel” opisuje przypadki gwałtów, molestowań seksualnych, wykorzystywania w miejscu pracy i innych nadużyć, z jakimi spotkały się uciekające przed wojną Ukrainki. Niestety jedna z nich nie wytrzymała wyrządzonych na niej okropnych rzeczy i popełniła samobójstwo.

Izraelski dziennik przytoczył historię Swietłany, która uciekła z Ukrainy w marcu wraz ze swoim 6-letnim dzieckiem. Niestety, kilka miesięcy później wykorzystał ją seksualnie pewien mężczyzna, który zaprosił ją wcześniej, oferując jej swoją pomoc.

Ukraińska wolontariuszka pracująca w centrum pomocy uchodźcom w Hajfie Olha Udowiczenko zwraca uwagę, że skrzywdzona kobieta cierpiała z powodu traumy wojennej, a także gwałtu. Jednakże nikt ze strony izraelskich władz nie pomógł kobiecie. „Uchodźcy powiedzieli nam, że nawet jeśli kontaktują się z policją, funkcjonariusze mówią tylko po hebrajsku. To samo dotyczy opieki społecznej – to zamknięte koło” – wyjaśniła Olha Udowiczenko.

Policja uznała przedstawione przez Swietłanę dowody gwałtu za niewystarczające. Ukrainka uznała, że nie ma siły, aby dalej

walczyć. Jej domniemany gwałciciel jest na wolności, a Swietłana opuściła Izrael i udała się do kraju, który przyjmuje uchodźców. „Times of Israel” podkreślił, że sprawa Swietłany nie jest odosobniona. „Władze w Izraelu pokazują brak zrozumienia dla trudnego położenia ukraińskich kobiet i traktują ich twierdzenia z dużą podejrzliwością. Nawet jeśli istnieją jasne dowody ich deklaracji, rzeczywistość pokazuje, że brakuje chęci, aby obracać kołami sprawiedliwości i »marnować« środki publiczne na cudzoziemki” – powiedziała Liora Turlevsky.

Doszło również do przypadku samobójstwa Ukrainki, cierpiącej na zespół stresu pourazowego, a także zamartwiała się o własne bezpieczeństwo ekonomiczne oraz zmagала się z wcześniej istniejącym schorzeniem. Wiele razy rozmawiała z psychologiem z rządowego numeru zaufania. Izraelskie ministerstwo opieki społecznej przekazało, że nie może komentować tej konkretnej sprawy.

Dziennik ocenił, że statystyki dotyczące przestępstw wobec ukraińskich uchodźców są trudne do zdobycia. „Chociaż zjawisko wyzysku nie jest nowe, prawdziwym problemem jest polityka” – stwierdziła prawnik Anat Ben-Dor z Uniwersytetu Telawiwskiego.

Wykorzystywaniu sprzyjają też trudne warunki finansowe i nikłe wsparcie ze strony izraelskiego rządu w zakresie prawa do pracy. „Nie-Żydzi uciekający przed wojną na Ukrainie otrzymują status turysty w Izraelu” – podaje dziennik. Jest to kategoria wizowa, która zwykle nie pozwala na pracę. W maju 2022 roku Izrael dostosował swoją politykę, pozwalając na pracę Ukraińcom, z pewnymi obostrzeniami. „Uważam to za bardzo krzywdzące. Przypomina to dwustronną politykę – tak, możesz pracować, ale jednocześnie rząd robi, co może, aby cię do tego zniechęcić. Myślę, że wina za narażanie tych ludzi spada przede wszystkim na Ministerstwo Spraw Wewnętrznych” – dodała prawnik.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: rmf24.pl

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://media.narodowe.com)